



Sygn. akt III CSK 12/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. S.
przeciwko K. S.-G.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 października 2012 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 13 maja 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego
w K. z dnia 27 października 2010 r. i sprawę przekazuje do
ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego i apelacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K. oddalającego powództwo o ochronę dóbr osobistych.

Sąd drugiej instancji zaakceptował ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjął je za własne. Sądu obu instancji ustaliły, że prawomocnym wyrokiem z dnia 31 stycznia 2001 r. Sądu Okręgowego z dnia 31 stycznia 2001 r., III K ... powód został skazany na łączną karę czterech lat pozbawienia wolności za dokonanie czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 163 § 1 k.k., z art. 190 k.k., z art. 13 § 1 w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., i z art. 164 k.k. Po odbyciu kary, w toku postępowania w sprawie, w której powód był podejrzany o to, że w okresie pięciu lat od odbycia kary pomagał w zbyciu przedmiotów uzyskanych za pomocą czynu zabronionego, pozwana w dniu 5 stycznia 2007 r. w Komendzie Policji w M. zeznała jako świadek, że w dniu 1 stycznia 2007 r. była obecna przy rozmowie powoda i innego podejrzanego dotyczącej planowanego włamania, a w dniu 2 stycznia 2007 r. widziała skradzione przedmioty, które tego dnia wieczorem zostały przez obu podejrzanych zawiezione do N. w celu sprzedaży. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 26 kwietnia 2007 r., II K ... powód został skazany na karę czterech lat pozbawienia wolności za to, że wspólnie z innym podejrzanym dokonał włamania do domku letniskowego oraz do sklepu spożywczo – przemysłowego.

W ocenie Sądu Okręgowego działanie pozwanej nie nosiło znamion bezprawności, bowiem zarówno zawiadomienie o przestępstwie, jak i wskazanie osoby podejrzanej mieści się w granicach prawa. Powód został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnienie zarzucanych mu czynów, stąd nieprawdziwe jest jego twierdzenie, że do narażenia go na odpowiedzialność karną doszło wskutek zeznań pozwanej. Ponadto sąd w sprawie cywilnej, zgodnie z art. 11 k.p.c., jest związany ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Sąd Apelacyjny odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że wskutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej,

będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego strona nie brała i nie mogła brać udziału w postępowaniu, natomiast nie jest takim pozbawieniem oddalenie wniosku dowodowego strony. Nie dochodzi również do pozbawienia praw także wtedy, gdy strona mimo naruszenia przepisów procesowych podjęła czynności procesowe. Wskazał, że w sprawie niniejszej powód wprawdzie nie uczestniczył w rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy, ale wszczął postępowanie i składał pisma procesowe, w których prezentował swoje stanowisko. Ponadto Sąd Okręgowy poczynił ustalenia na podstawie dokumentów a rozstrzygnięcie oparł na ocenie, że działanie pozwanej nie było bezprawne. Powód mógł swoje stanowisko wyrazić w pismach procesowych. Ponadto do czasu wydania orzeczenia powód nie składał wniosków dowodowych w postaci zeznań świadków, które dawałyby podstawę do przyjęcia, że jego nieobecność na rozprawie pozbawiła go obrony jego praw.

W skardze kasacyjnej opartej na drugiej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroków Sądów obu instancji ze zniesieniem postępowania przed Sądem pierwszej instancji w części objętej nieważnością postępowania i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. przepisu art. 386 § 2 k.p.c. poprzez brak uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, zniesienia postępowania i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, mimo zachodzącej w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nieważności postępowania wynikającej z pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw w wyniku zaniechania sprowadzenia pozbawionego wolności powoda na jedyną rozprawę w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i zaniechanie udzielenia powodowi przed rozprawą informacji o odmowie sprowadzenia powoda na wyznaczoną rozprawę z jednoczesnym wezwaniem do pisemnego przedstawienia jego stanowiska.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W związku z podniesieniem zarzutu nieważności w stosunku do postępowania przed Sądem pierwszej instancji należy wskazać, że z uwagi na treść art. 398¹ § 1 k.p.c., dopuszczalne jest badanie przez Sąd Najwyższy wyłącznie nieważności przed sądem drugiej instancji. Kwestia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji może być badana jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Skarżący sformułował zarzut naruszenia przepisu art. 386 § 2 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji wywodząc, że nieuwzględnienie zarzucanej w apelacji nieważności postępowania spowodowało wydanie wyroku o treści naruszającej ten przepis.

Sąd drugiej instancji prawidłowo przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego i wskazał na wyrażone w nim poglądy co do przesłanek zaistnienia nieważności postępowania z przyczyny pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W aktualnym orzecznictwie tym podkreśla się jednak, że pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Prezentowane jest także stanowisko, że tej przyczyny nieważności nie można utożsamiać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia możliwości obrony. Aczkolwiek nie każde naruszenie przepisów postępowania prowadzi do nieważności postępowania, to mieć należy na uwadze, że uczestnictwo w procesie, podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem strony, a nie jej obowiązkiem, natomiast obowiązkiem sądu jest zapewnienie stronie możliwości takiego uczestnictwa. Jeżeli zatem nastąpiło naruszenie przepisów procesowych i miało ono wpływ na możliwość strony do działania w procesie, a nadto strona nie mogła realizować swoich uprawnień do zakończenia postępowania w danej instancji, to należy przyjąć zaistnienie przesłanek jego nieważności określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c. Prawo do sądu (art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), jak wielokrotnie wskazywał Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach, obejmuje nie tylko prawo dostępu do sądu ale też prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury zgodnego z wymogami sprawiedliwości i jawności. Zasada sprawiedliwości proceduralnej zostaje zrealizowana, jeżeli każda ze stron ma możliwość przedstawienia swojego

stanowiska w kwestiach spornych, dotyczących zarówno okoliczności faktycznych, jak i ocen prawnych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2001 r., V CKN 556/00, z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 368/06, z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 339/07, z dnia 16 lipca 2009 r., II PK 13/09, z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09, z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11 - niepubl., postanowienie z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, niepubl.).

Z akt sprawy wynika, że powód w toku całego postępowania był osadzony w Areszcie Śledczym oraz Zakładzie Karnym. Po otrzymaniu zawiadomienia o wyznaczeniu terminu jedynej rozprawy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym na dzień 27 października 2010 r. powód pismem z dnia 27 sierpnia 2010 r. (data wpływu) wniósł o zarządzenie doprowadzenia go na rozprawę, bowiem jest stroną w sprawie i poszkodowanym. Na powyższe pismo nie udzielono powodowi żadnej odpowiedzi, nie doprowadzono go na wyznaczoną rozprawę poprzedzającą wydanie wyroku, na której pozwana została przesłuchana w charakterze strony.

W powyższych okolicznościach nie można przyznać słuszności stanowisku Sądu Apelacyjnego, który uznał, że powód składał już pisma procesowe i mógł realizować swoje prawo do obrony poprzez przedstawienie stanowiska w takim piśmie. Po pierwsze pisma procesowe składane w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji stanowiły odpowiedzi udzielane na zarządzenia sądu w celu uzupełnienia braków formalnych pozwu. Po drugie, skoro powód nie został poinformowany o odmowie doprowadzenia na rozprawę, mógł słusznie przypuszczać, że zostanie doprowadzony i będzie uczestniczył w rozprawie, a zatem nie ma konieczności przedstawienia stanowiska na piśmie. Po trzecie, postanowienia dowodowe zostały wydane przez Sąd Okręgowy dopiero na rozprawie, a zatem powód nie mógł wiedzieć, jakie dowody Sąd dopuścił. Po czwarte Sąd pierwszej instancji z naruszeniem art. 229 k.p.c. i 302 § 1 k.p.c. przeprowadził dowód z przesłuchania strony pozwanej pomijając przesłuchanie powoda w sytuacji nie doprowadzenia go na rozprawę, a motywy takiej decyzji nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w uzasadnieniu wyroku. Wskutek powyższych uchybień została zachwiana równowaga stron w procesie, a powód pozbawiony możliwości obrony swych praw. Sąd Okręgowy miał obowiązek poinformowania powoda o odmowie doprowadzenia, pouczenia go w trybie art. 5 k.p.c. o możliwości

pisemnego przedstawienia stanowiska i zgłoszenia wniosków dowodowych, którego to pouczenia zaniechał z naruszeniem wskazanego przepisu. Wbrew ocenie Sądu drugiej instancji doszło zatem do pozbawienia powoda możliwości obrony przed Sądem pierwszej instancji, przy czym chodzi tu o formalny brak możliwości obrony, bez względu na to, czy działanie strony w procesie mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia. W konsekwencji zasadny jest zarzut naruszenia art. 386 § 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. 2 k.p.c.